
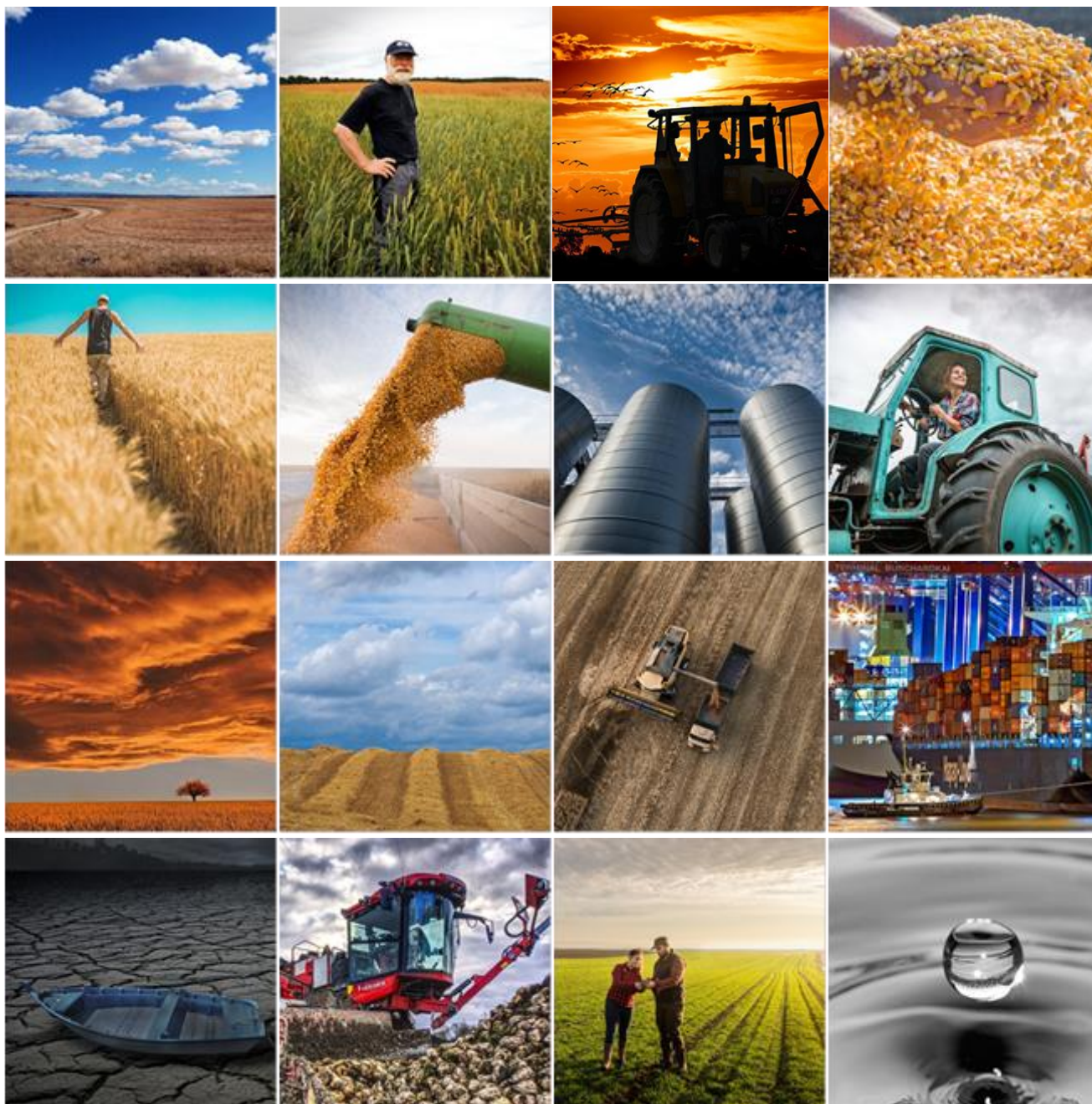





# FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

## Przegląd prasy | poniedziałek, 31 stycznia 2022



 +48 22 372 03 48

 [biuro@federacjarolna.pl](mailto:biuro@federacjarolna.pl)

 [www.federacjarolna.pl](http://www.federacjarolna.pl)

## Spis treści

Notowania .....	3
Papierologii przybywa. Sprawdź, czy musisz dostarczyć do ARiMR tzw. decyzję środowiskową .....	4
Dopłaty do tony nawozów zakupionych z limitem na hektar?.....	4
IZP: Jeszcze wiele lat dzieli nas od suwerenności białkowej .....	4
Ile kosztuje ARiMR w 2022 roku? .....	4
Wzrosła produkcja rolna w Chinach.....	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: pszenica znów pnie się w górę .....	5
Monopolistyczna polityka sieci handlowych prowadzi do upadku tysięcy polskich gospodarstw .....	5
Ile może kosztować zakaz stosowania glifosatu? Nawet do 270 EUR/ha.....	5
Co o rynku nawozów sądzi dyrektor ds. nawozów z firmy dystrybucyjnej?.....	6
Wymusza się na rolniku podjęcie decyzji o zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej.....	6
Jarosław Sachajko - Szefem związku zawodowego rolników nie może być polityk.....	6
Zerowy VAT na nawozy. Co z rolnikami, którzy kupili wcześniej? .....	6
W nauce i biotechnologii szukają sposobu na wejście w Zielony Ład .....	7
Obawa o rynek surowców z powodu ewentualnego konfliktu Rosja – Ukraina.....	7
Czy Polska utrzyma poziom 7 proc. powierzchni upraw w ekologii w Planie Strategicznym?.....	7
Kowalczyk - Nowy system ubezpieczeń rolnych odciąży budżet państwa .....	7
ZAŁĄCZNIK .....	8

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 31 stycznia 2022



<b>PSZENICA KONS</b> Średnia cena zł/t: 1 248,08 MIN - MAX: 1 200,00 - 1 360,00	<b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b> Średnia cena zł/t: 1 018,24 MIN - MAX: 900,00 - 1 120,00	<b>JĘCZMIEŃ BROWARNY</b> Średnia cena zł/t: 1 045,36 MIN - MAX: 950,00 - 1 380,00	<b>OWIES KONSUMPCYJNY</b> Średnia cena zł/t: 840,00 MIN - MAX: 700,00 - 1 020,00
<b>PSZENICA PASZ.</b> Średnia cena zł/t: 1 187,78 MIN - MAX: 1 000,00 - 1 340,00	<b>ŻYTO PASZOWE</b> Średnia cena zł/t: 961,30 MIN - MAX: 850,00 - 1 100,00	<b>PSZENŻYTO</b> Średnia cena zł/t: 1 055,00 MIN - MAX: 950,00 - 1 190,00	<b>JĘCZMIEŃ PASZOWY</b> Średnia cena zł/t: 1 023,33 MIN - MAX: 950,00 - 1 160,00
<b>GROCH</b> Średnia cena zł/t: 1 373,33 MIN - MAX: 1 150,00 - 1 740,00	<b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b> Średnia cena zł/t: 1 390,00 MIN - MAX: 1 340,00 - 1 440,00	<b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b> Średnia cena zł/t: 1 326,43 MIN - MAX: 1 200,00 - 1 600,00	<b>BOBIK</b> Średnia cena zł/t: 1 300,00 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 500,00
<b>RZEPAK</b> Średnia cena zł/t: 3 209,17 MIN - MAX: 3 000,00 - 3 370,00	<b>KUKURYDZA</b> Średnia cena zł/t: 1 028,53 MIN - MAX: 930,00 - 1 160,00	<b>MLEKO</b> Średnia cena zł/l: 1,82 MIN - MAX: 1,59 – 2,02	<b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b> Średnia cena zł/kg: 4,05 MIN - MAX: 3,50 – 4,70
<b>MATF Pszenica</b> 278,75 €/t	<b>MATF Kukurydza</b> 257,25 €/t		

## Papierologii przybywa. Sprawdź, czy musisz dostarczyć do ARiMR tzw. decyzję środowiskową

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.01.2022 |



- Prosimy, aby rolnicy, którzy złożyli w ubiegłym roku wnioski o przyznanie premii dla młodych rolników lub ubiegali się o wsparcie na restrukturyzację małych gospodarstw i otrzymali decyzję o jej przyznaniu, sprawdzili, czy muszą dostarczyć do ARiMR tzw. decyzję środowiskową – czytamy w komunikacie Agencji Rozwoju i Restrukturyzacji Rolnictwa. [Czytaj dalej...](#)

## Dopłaty do tony nawozów zakupionych z limitem na hektar?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.01.2022 |



W Polsce jest 100 tys. gospodarstw rolnych, które są płatnikami VAT. Wytwarzają one około 50% produkcji rolnej w kraju. Gospodarstwa te, w związku z wprowadzeniem nowego mechanizmu obniżenia podatku VAT na nawozy i środki produkcji, nie mają pomocy państwa.

W sprawie rolników, którzy nie mogą liczyć na preferencje związane z rządową ulgą, napisał do ministra rolnictwa szef Krajowej Rady Izby Rolniczych, Witold Szmulewicz.

[Czytaj dalej...](#)

## IZP: Jeszcze wiele lat dzieli nas od suwerenności białkowej

Farmer.pl | Autor: Bartosz Wojtaszczyk | 25.01.2022 | Fot. A. Kobus



W rozmowie z Farmer.pl Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo - Paszowej mówi o tym w jaki sposób zwiększyć samowystarczalność polskiego rolnictwa pod względem białka paszowego. Niestety - jak mówiła specjalistka, do suwerenności białkowej brakuje nam jeszcze bardzo wiele. [Czytaj dalej...](#)

## Ile kosztuje ARiMR w 2022 roku?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 25.01.2022 | Fot. loufre z Pixabay



Planowane do poniesienia w 2022 r. koszty ogółem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa to 2 463 649 tys. zł.

Na powyższą kwotę 2 463 649 tys. zł składają się: [Czytaj dalej...](#)

## Wzrosła produkcja rolna w Chinach

Farmer.pl | Autor: JK | 25.01.2022 | Fot. Shutterstock



W zeszłym roku w produkcji zwierzęcej i roślinnej Chiny osiągnęły swoje cele i zapewniły odpowiednie zaopatrzenie ludności.

Taką opinię przedstawił Krajowy Urząd Statystyczny w Pekinie, wskazując na znaczny wzrost produkcji mięsa i rekordowy poziom produkcji zbóż. Według statystyków łączne zbiory zbóż oraz ziemniaków i nasion roślin białkowych - osiągnęły rekordowy poziom 682,9 mln ton. [Czytaj dalej...](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: pszenica znów pnie się w górę

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 26.01.2022 |



Rynek krajowy zareagował dzisiaj na ostatnie wzrosty cen pszenicy na giełdach światowych. Podmioty skupujące ziarno podwyższyły dzisiaj stawkę za pszenicę konsumpcyjną średnio o +12,70 zł/t. O kilka złotych w górę poszły notowania pozostałych gatunków zbóż ujętych w naszym zestawieniu. Korektę spadkową kontynuuje rzepak (-40,00 zł/t). [Czytaj dalej...](#)

## Monopolistyczna polityka sieci handlowych prowadzi do upadku tysięcy polskich gospodarstw

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.01.2022 |



W obliczu radykalnych działań największych sieci supermarketów w Polsce, grupa kilkudziesięciu sadowników blokowała wczoraj centrum dystrybucyjne firmy Jeronimo Martins w Parzniewie. - Monopolistyczna polityka sieci handlowych po raz kolejny zmierza do obniżenia cen jabłek deserowych dla producentów, które już dziś są na skandalicznie niskim poziomie – alarmują sadownicy. [Czytaj dalej...](#)

## Ile może kosztować zakaz stosowania glifosatu? Nawet do 270 EUR/ha

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.01.2022 |



Ewentualny zakaz stosowania glifosatu w Unii Europejskiej wiązałby się ze znacznymi kosztami dla duńskich rolników, jeżeli ci nie mieliby alternatywy dla środków zawierających ten herbicyd. Według obliczeń firmy konsultingowej Seges, całkowite pominięcie tego składnika bez zastąpienia go równie skutecznym kosztowałoby konwencjonalne gospodarstwa średnio około 120 euro/ha. [Czytaj dalej...](#)

## Co o rynku nawozów sądzi dyrektor ds. nawozów z firmy dystrybucyjnej?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 26.01.2022 | Fot. Shutterstock



Sytuacja na rynku nawozów jest bardzo dynamiczna. Istny cenowy, ale też i informacyjny, rollercoaster. Rolnicy są zdezorientowani. A jak sytuacja wygląda z perspektywy firmy sprzedającej?

Zapytaliśmy o to Wojciecha Smolarskiego, dyrektora Działu Nawozów w firmie Polish Agro Sp. z o.o.

Farmer: Co w największym stopniu w Pana ocenie przyczyniło się do obecnego stanu na rynku nawozów? [Czytaj dalej...](#)

## Wymusza się na rolniku podjęcie decyzji o zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.01.2022 |



Krzywdzący jest obowiązek zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej przez rolników i ich małżonków osiągających wiek emerytalny. Jego efektem jest mniejsza emerytura lub renta chorobowa (a w skali roku są to znaczne sumy). Rolnik, który nie zaprzestaje prowadzenia działalności rolniczej, uzyskuje tylko emeryturę składkową. Część uzupełniająca emerytury zostaje zawieszona w 100%, natomiast w przypadku renty chorobowej część uzupełniająca zostaje zawieszona w 50%. [Czytaj dalej...](#)

## Jarosław Sachajko - Szefem związku zawodowego rolników nie może być polityk

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.01.2022 |



- Skandaliczna ustawa Sachajki ustala, że 1 procent podatku rolnego miałby trafić do związków rolniczych, ale tylko dla tych, które istnieją 10 lat. To budowanie muru przed nowymi związkami zawodowymi, przed młodymi ludźmi, betonowanie starych układów oraz organizacji powiązanych władzą – pisze Agro Unia o projekcie ustawy posła Jarosława Sachajki o rolniczych związkach zawodowych. Poseł ruchu Kukiz'15 nawoływał lidera Agro Unii do debaty na ten temat, ale odpowiedzi się nie doczekał. [Czytaj dalej...](#)

## Zerowy VAT na nawozy. Co z rolnikami, którzy kupili wcześniej?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.01.2022 |



- Zmiany stawek podatku VAT w ramach wprowadzonej przez rząd tzw. tarczy antyinflacyjnej 2.0 mają docelowo wpłynąć na lepszą sytuację konsumentów. Ogromnym błędem jest jednak to, iż rząd nie opracował żadnych rozwiązań mających wesprzeć przedsiębiorców i rolników, którzy już teraz posiadają pełne magazyny nawozów i produktów zakupionych przed obniżką VAT – pisze poseł Stefan Krajewski w korespondencji do premiera Mateusza Morawieckiego. [Czytaj dalej...](#)

## W nauce i biotechnologii szukają sposobu na wejście w Zielony Ład

Agropolska.pl | Autor : Marek Szczepanik PAP (EM) | 27.01.2022 |



Izba Rolnicza w Opolu rozpoczęła współpracę z naukowcami i firmami biotechnologicznymi, aby przybliżyć rolnikom możliwości zastąpienia nawozów sztucznych metodami naturalnymi. Zdaniem specjalistów odpowiednio dobrane metody pozwolą na utrzymanie odpowiedniego poziomu upraw. Jak powiedział Marek Froelich, prezes Izby decyzja o rozpoczęciu intensywnej współpracy z firmami branży biotechnologicznej została wymuszona z jednej strony przez założenia Zielonego Ładu, który zakłada ograniczenie zużycia środków chemicznych w produkcji żywności, a z drugiej drastyczne wzrosty cen nawozów. [Czytaj dalej...](#)

## Obawa o rynek surowców z powodu ewentualnego konfliktu Rosja – Ukraina

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszką | 27.01.2022 | Fot. Pixabay



Jak napięta sytuacja między Rosją a Ukrainą może wpłynąć na rynki surowców rolnych? Może wiele namieszać. Na razie trwa nerwowe wyczekiwanie. W naszych rodzimych skupach ceny są bardzo zróżnicowane. Niektóre młyny informują, że mają zapasy na kilka miesięcy. Podaż nie jest wysoka. Zdaniem analityków portalu argusmedia.com rosnące napięcie na Morzu Czarnym zwiększyły obawy o dostępność dostaw i ceny upraw na światowych rynkach rolnych, ponieważ ewentualny ruch wojskowy Rosji przeciwko Ukrainie może zakłócić nawet 13 procent światowego eksportu kukurydzy i pszenicy z Ukrainy. [Czytaj dalej...](#)

## Czy Polska utrzyma poziom 7 proc. powierzchni upraw w ekologii w Planie Strategicznym?

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 27.01.2022 | Fot. Farmer



Cel zwiększenia powierzchni upraw ekologicznych zapisany w Krajowym Planie Strategicznym został określony na poziomie 7 proc. To oznacza, że w praktyce, powierzchnia upraw ekologicznych w Polsce ma się podwoić. Czy taka realizacja celu EZŁ będzie wystarczająca? O to, pytamy Janusza Wojciechowskiego Komisarza ds. rolnictwa Unii Europejskiej. [Czytaj dalej...](#)

## Kowalczyk - Nowy system ubezpieczeń rolnych odciążą budżet państwa

Farmer.pl | Autor: PAP | 28.01.2022 | Fot. MRiRW



- Nowy system ubezpieczeń w rolnictwie, który jest obecnie przygotowywany, umożliwi natychmiastowe udzielanie pomocy przez zakłady ubezpieczeń, odciążając w tym zakresie budżet państwa - powiedział wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. - Zakupiliśmy udziały w TUV Pocztownym i budujemy ofertę ubezpieczeniową. Mam nadzieję, że w drugiej połowie lutego wyjdziemy z ofertą ubezpieczeniową, korzystną dla rolników, z dopłatą z budżetu ok. 2/3 do składki ubezpieczeniowej. Chcemy, by ubezpieczenia były kompleksowe, dla wszystkich ryzyk, łącznie z suszą - poinformował Kowalczyk. [Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## Papierologii przybywa. Sprawdź, czy musisz dostarczyć do ARiMR tzw. decyzję środowiskową

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.01.2022 |



- Prosimy, aby rolnicy, którzy złożyli w ubiegłym roku wnioski o przyznanie premii dla młodych rolników lub ubiegali się o wsparcie na restrukturyzację małych gospodarstw i otrzymali decyzję o jej przyznaniu, sprawdzili, czy muszą dostarczyć do ARiMR tzw. decyzję środowiskową – czytamy w komunikacie Agencji Rozwoju i Restrukturyzacji Rolnictwa.

- Konieczność przedłożenia takiej decyzji zależy od zakresu biznesplanu składanego przez rolników wraz z wnioskiem o pomoc. Jeżeli mają Państwo kłopot z rozstrzygnięciem, czy taką decyzję należy dostarczyć, prosimy o skontaktowanie się z

konsultantami regionalnymi wyspecjalizowanymi w tematyce oceny oddziaływania na środowisko (OOS). Ich wykaz, wraz z adresami e-mail oraz numerami telefonów, a także informacje dotyczące określenia, kiedy należy przedłożyć tzw. decyzję środowiskową, znajdzie Państwo w załączonym podręczniku (kliknij) – informuje

Jak czytamy w ww. „podręczniku”, w związku z przepisami o ochronie środowiska, dokonano zmian w rozporządzeniach wykonawczych dotyczących przyznawania premii dla młodych rolników i pomocy finansowej na restrukturyzację małych gospodarstw. Zgodnie z nowymi przepisami, Agencja może wymagać od wnioskodawcy/beneficjenta złożenia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach tj. zgody na realizację przedsięwzięcia (tzw. decyzja środowiskowa), o ile uzyskanie takiej decyzji jest wymagane w stosunku do planowanej operacji (zgodnie z przepisami o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko). W przypadku, gdy w związku z realizacją biznesplanu wymagane jest uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, kopię ostatecznej decyzji beneficjent powinien przedłożyć wraz z wnioskiem o płatność pierwszej raty pomocy, o ile nie dostarczył jej wcześniej.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)



## Dopłaty do tony nawozów zakupionych z limitem na hektar?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.01.2022 |



W Polsce jest 100 tys. gospodarstw rolnych, które są płatnikami VAT. Wytwarzają one około 50% produkcji rolnej w kraju. Gospodarstwa te, w związku z wprowadzeniem nowego mechanizmu obniżenia podatku VAT na nawozy i środki produkcji, nie mają pomocy państwa.

W sprawie rolników, którzy nie mogą liczyć na preferencje związane z rządową ulgą, napisał do ministra rolnictwa szef Krajowej Rady Izb Rolniczych, Witold Szmulewicz. Na początku swojego wystąpienia podziękował za wprowadzenie zerowej stawki VAT dla rolników-watowców na sprzedaż płodów rolnych. Jednocześnie poruszył problem braku

pomocy dla tych gospodarstw w związku z wprowadzeniem nowego mechanizmu obniżenia podatku VAT na nawozy i środki produkcji.

W związku z powyższym podtrzymujemy propozycje dopłaty do tony nawozów zakupionych od dnia 1 listopada z limitem na hektar. Jeśli ta propozycja nie ma możliwości wdrożenia proponujemy dopłatę do gazu firmom produkującym nawozy sztuczne, w takiej wysokości, która pozwoli obniżyć ceny nawozów, pod warunkiem obniżenia przez zakłady cen nawozów o 50% średniej ceny kwartalnej – czytamy w korespondencji prezesa KRIR do ministra Henryka Kowalczyka.

[Zamknij >](#)

## IzP: Jeszcze wiele lat dzieli nas od suwerenności białkowej

Farmer.pl | Autor: Bartosz Wojtaszczyk | 25.01.2022 | Fot. A. Kobus



W rozmowie z Farmer.pl Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo - Paszowej mówi o tym w jaki sposób zwiększyć samowystarczalność polskiego rolnictwa pod względem białka paszowego. Niestety - jak mówiła specjalistka, do suwerenności białkowej brakuje nam jeszcze bardzo wiele.

Nasz kraj w dużej mierze uzależniony jest od importu białka paszowego. W głównej mierze sprowadzamy je w postaci poekstrakcyjnej śruty sojowej GMO pochodzącej przede wszystkim z krajów Ameryki Południowej. Ten stan rzeczy niesie ze sobą kilka negatywnych zjawisk. Z jednej strony ogromne sumy pieniędzy transferowane są w ten sposób poza nasz kraj, z drugiej zaś strony w przypadku ewentualnego wejścia w życie zakazu stosowania pasz pochodzących z pasz transgenicznych, krajowa produkcja zwierzęca stanie na krawędzi upadku. W rozmowie z Farmer.pl Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo - Paszowej mówi o tym jak zwiększać samowystarczalność polskiego rolnictwa pod względem białka paszowego....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Ile kosztuje ARiMR w 2022 roku?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 25.01.2022 | Fot. loufre z Pixabay



Planowane do poniesienia w 2022 r. koszty ogółem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa to 2 463 649 tys. zł.

Na powyższą kwotę 2 463 649 tys. zł składają się:

1. koszty funkcjonowania ARiMR w kwocie 1 603 847 tys. zł, w tym m.in.

- - amortyzacja - 115 410 tys. zł;
- - planowane koszty wynagrodzeń - 863 620 tys. zł;
- - koszty usług obcych (m.in. kontroli na miejscu, obsługi prawnej, usług doradczych) -

364 110 tys. zł.

2. koszty realizacji zadań, w kwocie 848 859 tys. zł, w tym:

- - dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych i częściowa spłata kapitału kredytów - 148 610 tys. zł;
- - dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na sfinansowanie kosztów wznowienia produkcji oraz odtworzenia środków trwałych w przypadku wystąpienia szkód - 77 002 tys. zł;
- - finansowanie lub dofinansowanie ponoszonych przez producentów rolnych kosztów zbioru, transportu i unieszkodliwiania padłych zwierząt gospodarskich z gatunku bydło, owce, kozy, świnie lub konie - 169 000 tys. zł;
- - finansowanie zalesiania gruntów rolnych - 49 234 tys. zł;
- - pomoc finansowa na przygotowanie wniosku o rejestrację nazw i oznaczeń geograficznych pierwotnych produktów rolnych - 30 tys. zł;
- - realizacja udzielonych poręczeń i gwarancji - 1 180 tys. zł;
- - dopłaty krajowe do materiału siewnego - 75 000 tys. zł;
- - pomoc finansowa w ramach refundacji wydatków poniesionych przez producentów świń na dostosowanie gospodarstw do wymogów utrzymywania świń – bioasekuracja - 56 500 tys. zł;
- - pomoc finansowa dla producentów świń w związku z zakazem utrzymywania lub wprowadzania do gospodarstwa świń - 6 000 tys. zł;
- - pomoc finansowa dla producenta rolnego na sfinansowanie nieuregulowanych zobowiązań cywilnoprawnych - nieoprocentowana pożyczka dla producentów świń - 45 000 tys. zł;
- - finansowanie zobowiązań z tytułu programów pomocowych realizowanych przez Agencję w latach ubiegłych - 5 803 tys. zł;
- - pomoc finansowa dla kół gospodyń wiejskich - 70 000 tys. zł;
- - pomoc dla podmiotów prowadzących działalność nadzorowaną w zakresie utrzymywania pszczół - 35 500 tys. zł;
- - pomoc finansowa na wyrównanie kwoty obniżonego dochodu uzyskanego przez producenta świń ze sprzedaży świń utrzymywanych na obszarze objętym restrykcjami w związku ze zwalczaniem afrykańskiego pomoru świń od IV kwartału 2020 r. - 110 000 tys. zł;

3. pozostałe koszty (np. koszty postępowania sądowego i egzekucyjnego) w kwocie 10 943 tys. zł.

Rok 2021

Dla porównania:

Jak poinformowała agencja na koniec ubiegłego roku, w 2021 roku „w ramach pomocy krajowej Agencja przekazała ok. 1,2 mld...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Wzrosła produkcja rolna w Chinach

Farmer.pl | Autor: JK | 25.01.2022 | Fot. Shutterstock



W zeszłym roku w produkcji zwierzęcej i roślinnej Chiny osiągnęły swoje cele i zapewniły odpowiednie zaopatrzenie ludności.

Taką opinię przedstawił Krajowy Urząd Statystyczny w Pekinie, wskazując na znaczny wzrost produkcji mięsa i rekordowy poziom produkcji zbóż. Według statystyków łączne zbiory zbóż oraz ziemniaków i nasion roślin białkowych - osiągnęły rekordowy poziom 682,9 mln ton.

Był to wzrost o 2,0 proc. w porównaniu do roku 2020. Wielkość produkcji ryżu wzrosła o 0,5 proc. do 212,8 mln ton, pszenicy o 2,0 proc. do 137,0 mln ton, a zbiory kukurydzy na ziarno o 4,6 proc. do 272,6 mln ton. Tylko produkcja soi spadła o 16,4 proc. do 16,4 mln ton.

Statystykom udało się również potwierdzić sukcesy w produkcji zwierzęcej w porównaniu ze słabym rokiem 2020. Głównym tego powodem był wzrost produkcji wieprzowiny o 28,6 proc. do około 53,0 mln ton.

Według urzędu statystycznego w zeszłym roku w Chinach ubito 671 milionów świń. Było to 27,4 proc. więcej niż w 2020 r. Pogłowie świń w końcu grudnia 2021 r. wyniosło 449 mln sztuk, co odpowiadało wzrostowi o 10,5% proc. w ciągu roku. W przypadku loch odnotowano wzrost pogłowia o 4,0 proc...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: pszenica znów pnie się w górę

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 26.01.2022 |



Rynek krajowy zareagował dzisiaj na ostatnie wzrosty cen pszenicy na giełdach światowych. Podmioty skupujące ziarno podwyższyły dzisiaj stawkę za pszenicę konsumpcyjną średnio o +12,70 zł/t. O kilka złotych w górę poszły notowania pozostałych gatunków zbóż ujętych w naszym zestawieniu. Korektę spadkową kontynuuje rzepak (-40,00 zł/t).

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 26.01.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(26.01.2022)	(24.01.2022)
<b>Pszenica konsumpcyjna</b>	1100-1390 (1233,04)	1100-1340 (1220,34)
<b>Żyto konsumpcyjne</b>	900-1130 (1016,67)	900-1130 (1013,95)
<b>Jęczmień konsumpcyjny</b>	940-1380 (1027,50)	940-1380 (1021,07)
<b>Pszenica paszowa</b>	980-1370 (1177,76)	980-1300 (1166,90)
<b>Żyto paszowe</b>	850-1100 (952,40)	850-1090 (947,00)
<b>Pszenżyto</b>	880-1260 (1048,39)	880-1150 (1042,14)
<b>Jęczmień paszowy</b>	880-1160 (1014,62)	880-1200 (1008,85)
<b>Rzepak</b>	2900-3300 (3143,20)	2900-3350 (3183,20)
<b>Kukurydza</b>	930-1170 (1020,25)	930-1110 (1013,50)
<b>Groch konsumpcyjny</b>	1150-1740 (1369,00)	1150-1740 (1368,50)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

[Zamknij >](#)

## Monopolistyczna polityka sieci handlowych prowadzi do upadku tysięcy polskich gospodarstw

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.01.2022 |



W obliczu radykalnych działań największych sieci supermarketów w Polsce, grupa kilkudziesięciu sadowników blokowała wczoraj centrum dystrybucyjne firmy Jeronimo Martins w Parzniewie. - Monopolistyczna polityka sieci handlowych po raz kolejny zmierza do obniżenia cen jabłek deserowych dla producentów, które już dziś są na skandalicznie niskim poziomie – alarmują sadownicy.

Galopujące koszty produkcji takie jak: prąd, paliwo, nawozy, środki ochrony roślin i siła robocza w połączeniu z niskimi cenami jabłek wielkimi krokami prowadzą do upadku tysięcy polskich gospodarstw. Na czym tak naprawdę polega problem? Przede wszystkim na braku zrozumienia i bezwzględnym wykorzystywaniu pozycji sieci handlowych. Wszystkie działania supermarketów prowadzone są pod przykrywką patriotyzmu konsumenckiego w celu osiągnięcia jak największych zysków, z pominięciem społecznej odpowiedzialności biznesu.

- Podmioty takie jak grupy producenckie, firmy handlowe czy indywidualni sadownicy zmuszane są do zadeklarowania sprzedaży jabłek do końca bieżącego sezonu po stałych cenach, które nawet w połowie nie pokrywają kosztów produkcji. Takie działania w naszym odczuciu są na pograniczu prawa i powinny się im przyjrzeć odpowiednie organy państwowe - podkreślał podczas pikiety Mirosław Maliszewski, Prezes Związku Sadowników RP.

Nie ma zgody na dyktaturę supermarketów

- Sadownicy są dociśnięci do ściany: do końca stycznia muszą spłacić raty kredytów, zaległe zobowiązania z tytułu zakupu środków ochrony roślin czy ratę za prąd i zwyczajnie nie mają innego wyjścia jak oddać jabłka za bezcen, bo wierzyciele nie czekają. Nie bez znaczenia na aktualną sytuację ma embargo białoruskie wprowadzone 1 stycznia br. To też dało kolejne pole do popisu sieciom handlowym – argumentował Maliszewski.

Zatem jakie rozwiązanie tej sytuacji? Poszanowanie wszystkich podmiotów i ich interesów biorących udział w handlu jabłkami. Sadownicy chcą uzyskać cenę, pokrywającą koszty produkcji i dającą szansę na możliwość dotrwania do kolejnego sezonu. Biorąc pod uwagę szalejącą inflację nikt nie jest w stanie zgodzić się na dyktaturę supermarketów i zadeklarować stałą cenę na kilka miesięcy do przodu. - To ewidentne działanie marketów mające na celu maksymalne zabezpieczenie ich interesów - uważają protestujący.

[Zamknij >](#)

## Ile może kosztować zakaz stosowania glifosatu? Nawet do 270 EUR/ha

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.01.2022 |



Ewentualny zakaz stosowania glifosatu w Unii Europejskiej wiązałby się ze znacznymi kosztami dla duńskich rolników, jeżeli ci nie mieliby alternatywy dla środków zawierających ten herbicyd. Według obliczeń firmy konsultingowej Seges, całkowite pominięcie tego składnika bez zastąpienia go równie skutecznym kosztowałoby konwencjonalne gospodarstwa średnio około 120 euro/ha.

Zakaz stosowania glifosatu w gospodarstwach z uprawą bezorkową byłby jeszcze bardziej dotkliwy. Tutaj konsultanci spodziewają się dodatkowych wydatków na poziomie 270 euro/ha. Zakładają, że na przykład opłocalna produkcja nasion traw, która odgrywa ważną rolę w Danii, będzie w tych warunkach możliwa tylko przy znacznym dodatkowym wysiłku i dodatkowych kosztach.

Ponadto Seges spodziewa się, że uprawa bezorkowa, która jest rzeczywiście pożądana ze względu na aspekt zrównoważonego rozwoju, zostanie znacznie ograniczona lub prawdopodobnie całkowicie zniknie po zakazie stosowania glifosatu.

Należy również oczekiwać, że stosowanie mniej skutecznych herbicydów nieuchronnie będzie musiało zostać zwiększone w celu przeciwdziałania presji chwastów. Eksperti szacują, że całkowite zużycie herbicydów bez glifosatu może wzrosnąć o około jedną piątą.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

## Co o rynku nawozów sądzi dyrektor ds. nawozów z firmy dystrybucyjnej?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyska | 26.01.2022 | Fot. Shutterstock



Sytuacja na rynku nawozów jest bardzo dynamiczna. Istny cenowy, ale też i informacyjny, rollercoaster. Rolnicy są zdezorientowani. A jak sytuacja wygląda z perspektywy firmy sprzedającej?

Zapytaliśmy o to Wojciecha Smolarskiego, dyrektora Działu Nawozów w firmie Polish Agro Sp. z o.o.

Farmer: Co w największym stopniu w Pana ocenie przyczyniło się do obecnego stanu na rynku nawozów?

Wojciech Smolarski: Obecna sytuacja na rynku nawozów jest łagodnie mówiąc mocno złożona. Od strony podaży należy wziąć pod uwagę następujące czynniki. Po pierwsze Chiny i Turcja wstrzymały eksport. Na Białorusi i Iranie ciężą embarga handlowe. Po drugie, Rosja wprowadziła limity eksportowe obowiązujące do końca maja tego roku. Dodatkowo większość producentów w Europie mocno ograniczyła, lub w niektórych przypadkach, wstrzymała produkcję ze względu na wysokie koszty. Nawozy w dalszym ciągu pozostają pod presją właśnie kosztów. Światowy bilans popytowo-podażowy jest bardzo napięty.

Farmer: Jak to przekłada się na nasz rodzimy rynek i sprzedaż nawozów przez firmy dystrybucyjne?

Wojciech Smolarski: Skutek jest taki, że import nawozów do Polski jest znacznie mniejszy niż w latach ubiegłych. Efekt ograniczonej płynności finansowej dotyczy zarówno rolników, jak i dystrybutorów. Rosnące ceny nawozów - nie tylko - azotowych powodują, że dystrybutorzy nie są zaopatrzeni w takim stopniu, jak w latach ubiegłych, bo mówiąc wprost - identycznie jak rolnicy - nie są w stanie rozszerzyć linii kredytowych, w takim stopniu, który rekompensowałby wzrost cen nawozów (i pamiętajmy też: skupu zbóż). Ja swoim klientom często mówię: stodoły są puste.

Farmer: Wiosna coraz bliżej. Czy rzeczywiście jest problem z dostępnością nawozów, bo informacje w tej sprawie są bardzo różne?

Wojciech Smolarski: Biorąc powyższe pod uwagę należy podkreślić, że podaż nawozów jest zdecydowanie niższa w porównaniu z rokiem ubiegłym i spodziewamy się, że będzie problem z ich dostępnością na wiosnę w Europie. Polska jest w tej uprzywilejowanej sytuacji, że posiada dwóch dużych krajowych producentów: Grupę Azoty i Anwil, których produkty na macierzystym rynku są wycenione zdecydowanie poniżej poziomów światowych/europejskich. Dodatkowo rynek krajowy jest traktowany priorytetowo pod kątem ilości towaru.

Farmer: Czy obecnie rolnicy ruszyli na zakupy, czy czekają do lutego?

Wojciech Smolarski: Od strony popytu obserwujemy, że wiele gospodarstw wstrzymuje się z zakupami. Do tego doszła obniżka VAT w Polsce od 1-go lutego, która dodatkowo przesunie realizację zamówień. Z tego względu spodziewamy się wąskiego gardła logistycznego w lutym i pierwszej połowie marca. Dlatego też nie rekomendujemy dalszego wstrzymywania się z zakupami, ponieważ realizacja zamówień będzie wydłużona...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)



## Wymusza się na rolniku podjęcie decyzji o zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.01.2022 |



Krzywdzący jest obowiązek zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej przez rolników i ich małżonków osiagających wiek emerytalny. Jego efektem jest mniejsza emerytura lub renta chorobowa (a w skali roku są to znaczne sumy). Rolnik, który nie zaprzestaje prowadzenia działalności rolniczej, uzyskuje tylko emeryturę składkową. Część uzupełniająca emerytury zostaje zawieszona w 100%, natomiast w przypadku renty chorobowej część uzupełniająca zostaje zawieszona w 50%.

- Zaprzestanie działalności rolniczej jest także warunkiem uzyskania dwóch świadczeń emerytalnych – z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy poza nim. W ten sposób wymusza się na rolniku podjęcie decyzji zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej lub wyzbycia się gospodarstwa rolnego. Mamy tu do czynienia z alternatywą między pobieraniem bardzo skromnej emerytury przez rolnika, a koniecznością dalszej pracy w rolnictwie mimo osiągnięcia wieku emerytalnego. W praktyce rolnik po osiągnięciu wieku emerytalnego decyduje się jednak w dalszym ciągu pracować w gospodarstwie, uzyskując wręcz symboliczne świadczenie z KRUS-u w wysokości 100 bądź 250 zł. Ważne jest więc dopilnowanie, ażeby aktualne prace nad zmianami legislacyjnymi uwzględniały możliwość uzyskania całej emerytury przez rolnika bez obowiązku zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej lub zdawania ziemi – pisze mgr inż. Witold Mil (członek Rady Powiatowej Lubelskiej Izby Rolniczej w Hrubieszowie) w referacie „System społecznego ubezpieczenia rolników”.

[Zamknij >](#)

## Jarosław Sachajko - Szefem związku zawodowego rolników nie może być polityk

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.01.2022 |



- Skandaliczna ustawa Sachajki ustala, że 1 procent podatku rolnego miałby trafić do związków rolniczych, ale tylko dla tych, które istnieją 10 lat. To budowanie muru przed nowymi związkami zawodowymi, przed młodymi ludźmi, betonowanie starych układów oraz organizacji powiązanych władzą – pisze Agro Unia o projekcie ustawy posła Jarosława Sachajki o rolniczych związkach zawodowych. Poseł ruchu Kukiz'15 nawoływał lidera Agro Unii do debaty na ten temat, ale odpowiedzi się nie doczekał.

- Poseł Jarosław Sachajko z Kukiz'15 szedł do wyborów z nowym projektem ustawy o związkach zawodowych. Jednak wystarczyło dorwać się do koryta i optyka patrzenia całkowicie się zmieniła. Poseł Sachajko już nie chce silnych związków zawodowych. On teraz chce by związki zawodowe związane z obozem władzy były bogate, miały wypchane kieszenie publicznymi pieniędzmi i oczywiście mają być podporządkowane tym, którzy rządzą – czytamy na facebook'owym profilu Agro Unii.

- To jakaś paranoja. Takich polityków nie może być w Sejmie. Mieli rozbijać stare układy, a oni jeszcze bardziej je betonują. Mieli te układy i mury detonować, a jednak wolą betonować. To tylko jedna litera, a wielka różnica. Prowadzimy akcję obśmiewania głupiego pomysłu posła Sachajki. Od rana mamy już 200 osób rozbawionych do łez chorym pomysłem, antysystemowca – napisał w mediach społecznościowych lider Agro Unii.

### Działanie partyjne i paskudnie populistyczne

- Pan Michał Kołodziejczak z Agro Unii nie odpowiedział w żaden sposób na moje wielokrotne zaproszenie do debaty. Dlaczego? Czyżby bał się poważnej, merytorycznej rozmowy? – pyta poseł ruchu Kukiz'15, Jarosław Sachajko.

- Oburzają mnie słowa Pana Michała Kołodziejczaka, mówiącego „niech będzie tak, jak jest”. Ustawa powinna być procedowana, bo izby trzeba zmienić, a związki zawodowe nie mogą być związkiem kanapowym promującym jednego polityka. Powinny to być związki ogólnokrajowe. Rozmawiałem z jednym z byłych szefów Solidarności RI NSZZ Rolników Indywidualnych "Solidarność", który wprost powiedział, że u siebie w rejonie powzięli podobną uchwałę, która mówi, że szefem związku nie może być polityk. O tym powinien mówić Michał Kołodziejczak, a nie o kasie dla siebie. Chwali się pieniędzmi, które ma i najlepiej, żeby nikt inny nie miał pieniędzy, tylko on. To jest antyrolnicze podejście – ocenia parlamentarzysta.

- Michał Kołodziejczak stwierdził, iż Solidarność RI i inne związki są blisko PiS, a przecież sam założył partię polityczną. To jest dopiero system. Jest on szefem związku i partii politycznej. To jest działanie partyjne i paskudnie populistyczne. W kilku rzeczach chwaliłem Agro Unię, patrząc jednak na to co obecnie wyrabia i co mówi Michał Kołodziejczak, powiem wprost – że chce on być politykiem w parlamencie, a nie związkowcem. Zrobił ze swojego związku zawodowego trampolinę do tego, żeby zostać politykiem. Oczywiście ja mu tego nie bronię, niech startuje, ale nie za pieniądze rolników na związek zawodowy. Wcześniej chciał startować do parlamentu, współtworzył partię z jednym z europosłów, nie udało mu się. Teraz próbuje sobie zrobić nową trampolinę – pisze w mediach społecznościowych Jarosław Sachajko.

[Zamknij >](#)

## Zerowy VAT na nawozy. Co z rolnikami, którzy kupili wcześniej?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.01.2022 |



- Zmiany stawek podatku VAT w ramach wprowadzonej przez rząd tzw. tarczy antyinflacyjnej 2.0 mają docelowo wpłynąć na lepszą sytuację konsumentów. Ogromnym błędem jest jednak to, iż rząd nie opracował żadnych rozwiązań mających wesprzeć przedsiębiorców i rolników, którzy już teraz posiadają pełne magazyny nawozów i produktów zakupionych przed obniżką VAT – pisze poseł Stefan Krajewski w korespondencji do premiera Mateusza Morawieckiego.

- W praktyce większość przedsiębiorców zajmujących się handlem nawozami zaopatrzyło się w nawozy już dawno i aby nie ponieść dotkliwych strat, muszą je sprzedać w określonych cenach. W momencie, kiedy rząd chce obniżenia cen o dotychczasową stawkę podatku VAT, straty te zostaną poniesione. Podobny problem mają przedsiębiorcy handlujący żywnością – często dysponują oni magazynami, w których są produkty zakupione za wyższe ceny. Nasuwa się również pytanie co z rolnikami, którzy także zaopatrzyli się już w nawozy po dotychczasowych, wysokich cenach i muszą wyprodukować, a następnie sprzedać swoje produkty rolne w cenach wynikających z kosztów produkcji? Wszystkie te problemy biorą się w dużej mierze z opieszalej reakcji rządu oraz Narodowego Banku Polskiego na skokowe wzrosty inflacji, a ciężar rządowych rozwiązań tradycyjnie zostanie przerzucony na polskich przedsiębiorców i producentów żywności – pisze poseł PSL-u w interpelacji skierowanej do premiera Morawieckiego.

- Czy rząd przygotowuje rozwiązania pomocowe, mające na celu wsparcie finansowe dla przedsiębiorców, rolników i handlowców, którzy magazynują obecnie produkty kupione w cenach obowiązujących przed obniżką podatku VAT na nawozy i produkty żywnościowe? – pyta w swoim wystąpieniu poseł Krajewski.

[Zamknij >](#)

## W nauce i biotechnologii szukają sposobu na wejście w Zielony Ład

Agropolska.pl | Autor : Marek Szczepanik PAP (EM) | 27.01.2022 |



Izba Rolnicza w Opolu rozpoczęła współpracę z naukowcami i firmami biotechnologicznymi, aby przybliżyć rolnikom możliwości zastąpienia nawozów sztucznych metodami naturalnymi. Zdaniem specjalistów odpowiednio dobrane metody pozwolą na utrzymanie odpowiedniego poziomu upraw.

Jak powiedział Marek Froelich, prezes Izby decyzja o rozpoczęciu intensywnej współpracy z firmami branży biotechnologicznej została wymuszona z jednej strony przez założenia Zielonego Ładu, który zakłada ograniczenie zużycia środków chemicznych w produkcji żywności, a z drugiej drastyczne wzrosty cen nawozów

sztucznych.

- Myśleliśmy, że ograniczenia w stosowaniu środków ochrony roślin i nawożenia, jakie są opisane w Zielonym Ładzie, będą wdrażane przez kilka lat. Okazało się jednak, że gwałtowne wzrosty cen nawozów sztucznych, jakie obserwujemy w ostatnich tygodniach, spowodowały, że prawdopodobnie nie będzie nas stać na ich stosowanie w taki sposób jak dotychczas. Szukamy sposobu, jak ograniczyć nawożenie, a jednocześnie nie ograniczać plonu. W tym celu zaprosiliśmy firmy biotechnologiczne z całej Polski, by przedstawiły nam wyniki swoich doświadczeń, a my staramy się przekazać je rolnikom w regionie. Czasu jest bardzo mało - powiedział szef IR.

Sławomir Gacka, prezes ProBiotics Polska uważa, że paradoksalnie gwałtowny skok cen nawozów sztucznych daje szansę na przywrócenie naturalnej równowagi w uprawie roślin i regeneracji gleby, pełniącej m.in. funkcje magazynu wody i dwutlenku węgla.

- Wiemy wszyscy, że w polskich glebach mamy ubytek próchnicy rzędu 40 proc., a to próchnica jest silnikiem gleby. Dziesiątki lat bezmyślnego sypania nawozów sztucznych i stosowania chemicznych środków ochrony roślin sprawiły, że straciliśmy olbrzymi potencjał, jaki tkwi w glebie i naturze, czyli mikroorganizmach zasiedlających także glebę i przyczyniających się do tworzenia próchnicy. Wykorzystując w mądry sposób mechanizmy naturalne, nowoczesne rolnictwo może nie tylko osiągnąć wystarczający, ale i zdrowy plon. Na dodatek produkcja żywności w oparciu o biotechnologie może być zdecydowanie tańsza, niż przy pomocy wymyślanych przez człowieka sztucznych i nieobojętnych dla natury substytutów - podkreśla.

Jako przykład szef ProBiotics wskazuje grupę sadowników z gminy Biała Rawska, którzy od kilku lat z powodzeniem prowadzą na ponad 600 ha sady przy użyciu biotechnologii, zapewniającej nie tylko dobre i zdrowe plony, ale i optymalną produkcję.

Dr. inż. Ryszard Bandurowski z fundacji Terra Nostra zapewnia, że według obecnego stanu wiedzy już teraz producent rolny przy ograniczeniu stosowania nawozów sztucznych i chemikaliów może utrzymać odpowiednią wysokość i jakość plonów.

- Przez 60 lat ludziom tłuczono do głowy algorytm, według którego trzeba było sypać kolejne porcje nawozów syntetycznych. Tymczasem wieloletnie stosowanie nawozów NPK zaburzyło równowagę kluczowych składników w glebie, doprowadzając do jej wyjałowienia. Duża część składników odżywczych nie jest konsumowana przez rośliny, a na dodatek np. przy sypaniu nawozów azotowych na zagęszczoną glebę wytwarza się gaz cieplarniany, jakim jest podtlenek azotu. Trzeba przebudować edukację na temat rodzajów i sposobów nawożenia, co wcale nie znaczy: sypać więcej tego samego - podkreśla ekspert. Jego zdaniem jedną z barier, przed którymi stoją polskie firmy biotechnologiczne, są przepisy wymagające wielomilionowych nakładów na rejestrację środków. - Często skomplikowane przepisy i wysokie koszty rejestracji są skuteczną barierą dla małych instytutów naukowych czy rodzimych firm branży biotechnologicznej. Szkoda, bo mamy olbrzymi potencjał badawczy, a obecny czas musi sprzyjać wszystkim otwartym głowom, nie tylko tym pracującym dla dużych koncernów - uważa Gacka.

[Zamknij >](#)

## Obawa o rynek surowców z powodu ewentualnego konfliktu Rosja – Ukraina

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszką | 27.01.2022 | Fot. Pixabay



Jak napięta sytuacja między Rosją a Ukrainą może wpłynąć na rynki surowców rolnych? Może wiele namieszać. Na razie trwa nerwowe wyczekiwanie. W naszych rodzimych skupach ceny są bardzo zróżnicowane. Niektóre młyny informują, że mają zapasy na kilka miesięcy. Podaż nie jest wysoka.

Zdaniem analityków portalu [argusmedia.com](http://argusmedia.com) rosnące napięcie na Morzu Czarnym zwiększyły obawy o dostępność dostaw i ceny upraw na światowych rynkach rolnych, ponieważ ewentualny ruch wojskowy Rosji przeciwko Ukrainie może zakłócić nawet 13 procent światowego eksportu kukurydzy i pszenicy z Ukrainy.

Według Departamentu Rolnictwa USA (USDA) największy wpływ na rynek pszenicy może mieć i tak już napięty bilans globalny z powodu problemów z produkcją i jakością w kluczowych krajach eksportujących. A warto zaznaczyć, że Ukraina pokrywa około 12 procent światowego zapotrzebowania na pszenicę.

Rynki wschodnie a zboże

- Eksport pszenicy z Ukrainy – czwartego co do wielkości eksportera tego produktu na świecie – osiągnął 16,7 mln ton od początku sezonu 2021-22, przy czym USDA prognozuje całkowity eksport pszenicy w latach 2021-22 na 24,2 mln ton – podaje [argusmedia.com](http://argusmedia.com). Ich zdaniem naraża to 7,5 mln t ukraińskiej pszenicy na ryzyko dostawy w pozostałej części tego roku gospodarczego w przypadku konfliktu zbrojnego między Rosją a Ukrainą. Jednocześnie światowi importerzy byłiby zmuszeni przestawić się na zakupy z innych krajów, takich jak UE, USA, Argentyna i Australia, gdzie ilości pszenicy dostępnej na eksport w latach 2021-2022 są już ograniczone.

- Rosja to drugi co do wielkości eksporter pszenicy na świecie — do 20 stycznia wysłała około 23 mln ton pszenicy, przy całkowitym eksporcie w latach 2021-2022 prognozowanym na 35 mln t. Kraj ten może wyeksportować do 2 mln t do połowy lutego, kiedy wejdzie w życie kontyngent eksportowy o wartości 8 mln t na przesyłki w okresie od 16 lutego do 30 czerwca. Ponadto zakłócona logistyka w portach Morza Czarnego może również wpłynąć na eksport pszenicy z sąsiedniej Rumunii i Bułgarii, a także Kazachstanu, który dostarcza część eksportu pszenicy przez porty Morza Czarnego – podaje serwis.

Ale jak wynika z informacji z ostatniej chwili. - Większość ukraińskich portów Morza Czarnego wznawia operacje załadunku zboża – podaje [agriculture.com](http://agriculture.com)...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Czy Polska utrzyma poziom 7 proc. powierzchni upraw w ekologii w Planie Strategicznym?

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 27.01.2022 | Fot. Farmer



Cel zwiększenia powierzchni upraw ekologicznych zapisany w Krajowym Planie Strategicznym został określony na poziomie 7 proc. To oznacza, że w praktyce, powierzchnia upraw ekologicznych w Polsce ma się podwoić. Czy taka realizacja celu EZŁ będzie wystarczająca? O to, pytamy Janusza Wojciechowskiego Komisarza ds. rolnictwa Unii Europejskiej.

KPS na lata 2023-27 został przesłany do KE pod koniec grudnia 2021 r. Wśród określonych działań, celów i instrumentów finansowych, wskazano na dążenie do osiągnięcia 7 proc. powierzchni upraw pod ekologią. Czy to będzie wystarczające, skoro w Strategii od pola do stołu wskazano na konieczność uzyskanie 25 proc. pow. upraw ekologicznych do 2030 r.?

Komisarz Wojciechowski w rozmowie z farmer.pl wyjaśnił te kwestię, mówiąc: Będą się jeszcze toczyły rozmowy z polskim rządem nad tym planem strategicznym. Na pewno będziemy zadawali wiele pytań i prosili o uzasadnienie. Państwa członkowskie nie mają postawionych do spełnienia tych założeń z Europejskim Zielonym Ładem. W Unii Europejskiej mamy ambitny cel 25 proc. ziemi pod gospodarstwami ekologicznymi, ale to nie znaczy, że każdy kraj będzie miał te 25 proc. To zależy od ambicji kraju członkowskiego. Niemcy chcą mieć 30 proc. ziemi w gospodarstwach ekologicznych. Polska ma teraz ok. 3,5 proc. Ja bardzo bym chciał, aby Polska miała więcej, by była potęgą w produkcji ekologicznej, bo to jest wielka przyszłość przed tą produkcją. Świat będzie poszukiwał zdrowej, dobrej, ekologicznej żywności. To już widać, ale żaden kraj nie będzie zmuszany, by tę produkcję ekologiczną rozwijać...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Kowalczyk - Nowy system ubezpieczeń rolnych odciąży budżet państwa

Farmer.pl | Autor: PAP | 28.01.2022 | Fot. MRiRW



- Nowy system ubezpieczeń w rolnictwie, który jest obecnie przygotowywany, umożliwi natychmiastowe udzielanie pomocy przez zakłady ubezpieczeń, odciążając w tym zakresie budżet państwa - powiedział wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk.

- Zakupiliśmy udziały w TUV Pocztownym i budujemy ofertę ubezpieczeniową. Mam nadzieję, że w drugiej połowie lutego wyjdziemy z ofertą ubezpieczeniową, korzystną dla rolników, z dopłatą z budżetu ok. 2/3 do składki ubezpieczeniowej. Chcemy, by ubezpieczenia były kompleksowe, dla wszystkich ryzyk, łącznie z suszą - poinformował

Kowalczyk.

Minister zapowiedział nowe podejście do systemu ubezpieczeń upraw i zwierząt gospodarskich zaraz po objęciu stanowiska szefa resortu rolnictwa. Ma to być system ubezpieczeń wzajemnych, by niewykorzystane środki przechodziły na następne lata i aby w ten sposób mogła być zmniejszana wysokość składki.

Dotychczas polisy ubezpieczeniowe oferowane przez różne towarzystwa ubezpieczeniowe najczęściej nie obejmowały klęski suszy. W opinii firm ubezpieczeniowych ryzyko wystąpienia suszy jest duże, a więc składka powinna być odpowiednio wysoka, co zniechęcało rolników do zawarcia takiej umowy.

Nie mniej jednak zainteresowanie rolników ubezpieczeniami rolnymi rośnie. W 2021 r. mimo, że budżet przeznaczył na dopłatę do składek 400 mln zł, to środków zabrakło. Do 15 czerwca br. ochroną ubezpieczeniową zostało objęte ok. 2,1 mln ha, tj. podobnie jak w latach 2019-2020. Oznacza to, że ubezpieczeniem w naszym kraju objęte jest ok. 20 proc. gruntów pod zasiewami, podczas, gdy KE wymaga, by polisy chroniły połowę upraw rolnych.

W budżecie 2022 r. znacznie zostały zwiększone środki na dopłatę do składek ubezpieczeniowych, zaplanowano na ten cel ok. 1,5 mld zł.

Kowalczyk poinformował, że w tej chwili dokonywane są zmiany w KRS dotyczące TUV Pocztownego. Obecnie jego właścicielem jest Fundusz Składkowy KRUS, który już wcześniej posiadał 49 proc. udziałów (resztę miała Poczta Polska). TUV, choć zależny kapitałowo od KRUS, będzie samodzielnym podmiotem gospodarczym.

Minister zaznaczył, że pomimo budowy systemu ubezpieczeń wzajemnych, inne towarzystwa ubezpieczeniowe nie rezygnują z oferty dla rolników. Chęć dalszego ubezpieczania upraw rolnych zgłosiły dotychczasowi ubezpieczyciele m.in. PZU. - Mam nadzieję, że dobra oferta TUV-u spowoduje, że inne zakłady ubezpieczeniowe dostosują się do niej - powiedział.

Cały czas liczę na to, że rolnicy będą się w miarę powszechnie ubezpieczać, bardzo mi zależy na tym, by zakłady ubezpieczeniowe dawały ofertę kompleksową, a nie tylko wybiórczą, tylko niektórych szkód - zaznaczył szef resortu rolnictwa.

Jak mówił, dotychczasowa pomoc ta była ułomna, gdyż faktycznie nie rekompensowała poniesionych strat i była udzielana w ramach pomocy de minimis.

Podkreślił, że "pomoc z budżetu jest w momencie wpłacania składki, pokrywane jest w ok. 2/3 jej wysokości".

Minister wyjaśnił, że wycena skutków suszy będzie odbywała się na podstawie programu opracowanego przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa (IUNG) w Puławach....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)